

AKTYWNOŚĆ SPORTOWA JAKO ŹRÓDŁO PRZEMIAN W ŻYCIU NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Wydaje się, iż sport, traktowany jako swoisty rodzaj działań i stosunków interpersonalnych, może tworzyć warunki dla przemian dokonujących się w sposobie postrzegania osób niepełnosprawnych przez społeczeństwo. Z drugiej strony, sport może wpływać na zmianę definicji siebie, widzenia własnej osoby jako członka danej społeczności. Z tej perspektywy szczególnie interesujące wydaje się uchwycenie sensu tej aktywności oraz zrozumienie wymiaru zachodzących pod jej wpływem zmian w życiu osoby niepełnosprawnej, a także zrekonstruowanie poszczególnych wymiarów, które nadają jej taki, a nie inny charakter. Aby móc odtworzyć, zbadać i zrozumieć specyfikę tego procesu, ramą teoretyczną uczyniłem symboliczny interakcjonizm, zgodnie z którym sposób, w jaki będziemy patrzeć na rzeczywistość i na nas samych, jest odzwierciedleniem otaczającego nas świata społecznego. Jednocześnie natura jednostki jest twórcza, a rzeczywistość jako intersubiektywny wytwór uczestników dynamiczna i zmienna, a także niemożliwa do przewidzenia ze względu na symboliczny charakter postrzegania świata i symboliczny charakter interakcji¹.

Biorąc pod uwagę powyższe odniesienia teoretyczne, w badaniach stanowiących fundament niniejszego artykułu odwołuję się do subiektywnej perspektywy badanych, czyniąc ich własny punkt widzenia podstawą do konstruowania uogólnień teoretycznych². Celem badań jest zatem zrekonstruowanie mechanizmów oddziaływania sportu na proces definiowania siebie oraz interpretowania otaczającej jednostkę rzeczywistości społecznej.

¹ K. Hernik (2007), *Doświadczenie konwersji przez studentów Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” III(3): 1-122.

² J. Włodarek, M. Ziółkowski [red] (1990), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa: 55.

Teoretyczne inspiracje

Pojęcie osobowości używane jest w różnych znaczeniach, zarówno w języku potocznym, jak i w filozofii, antropologii, historii, psychologii, socjologii i innych naukach humanistycznych. Rozmaitość znaczeń nadawanych temu terminowi w poszczególnych dyscyplinach naukowych wyływa z różnych koncepcji teoretycznych oraz niejednakowych ujęć zadań badawczych. Ukazanie specyfiki socjologicznego podejścia do zagadnień osobowości będzie jaśniejsze, gdy porównamy je z określeniami tego pojęcia formułowanymi przez filozofów i psychologów. Różnice między filozoficzną, psychologiczną i socjologiczną perspektywą rozpatrywania osobowości można scharakteryzować – jak pisze Aleksandra Jasińska-Kania – w następujący sposób. Filozofów zajmujących się problematyką osobowości interesuje przede wszystkim wyjaśnienie swoistości świata podmiotowego w relacji do świata przedmiotowego, relacji świata myśli i przeżyć do świata rzeczy. Psychologowie koncentrują uwagę na poszukiwaniu wyjaśnień swoistości zachowań danego typu jednostek w odróżnieniu od zachowań innych ludzi. Natomiast socjologowie posługując się pojęciem osobowości poszukują wyjaśnień swoistości działań określonych zbiorowości ludzkich i relacjach zachodzących pomiędzy ich członkami³. Socjologowie zwracają bowiem uwagę, iż ważną rolę w rozwoju osobowości dziecka odgrywają rówieśnicze grupy zabawowe. W toku zabaw i gier odbywających się w takich grupach dziecko uczy się nie tylko odgrywania ról wynikających z jego wieku i płci – jak w rodzinie – ale nadto, dokonując pewnego wyboru ról, przejmuje role innych, uczy się złożonych reguł gry i rozwija koncepcję uogólnionego innego, a więc uniwersalnego partnera interakcji⁴. W społeczeństwach uprzemysłowionych funkcje takie pełnią w coraz większym stopniu różne instytucje wychowawczo-oświatowe, takie jak żłobki, przedszkola, szkoły, uczelnie. Osobowość jednostki w coraz większym stopniu jest zatem zależna od ról odgrywanych przez nią w ramach różnych organizacji formalnych, takich jak zakład pracy, związek zawodowy, partia lub organizacja społeczno-polityczna⁵.

Na gruncie socjologii, jednym z pierwszych badaczy, którzy zwrócili uwagę na znaczenie grup społecznych, w procesie rozwoju osobowości jednostki był Georg Simmel. Zdaniem Mike'a Davisa miał on istotny wpływ na późniejszych badaczy zajmujących się badaniem interakcji społecznych⁶. Osobowość

³ A. Jasińska-Kania (1991), *Socjologiczna koncepcja osobowości*. W: Z. Krawczyk, W. Morawski [red.], *Socjologia. Problemy podstawowe*, Warszawa: 78.

⁴ Dz. cyt.: 96.

⁵ Dz. cyt.: 97.

⁶ M. Davis (1997), *Georg Simmel and Erving Goffman: Legitimizers of the Sociological Investigation of Human Experience*, „Qualitative Sociology”, 20(3): 369-370.

w ujęciu Simmla jest rezultatem tworzenia „w subtelny procesie nieustannej negocjacji” licznych interakcji między jednostkami⁷. Powstaje ona jako obiektywny element w trakcie pewnych ulotnych i subiektywnych procesów, które zakładają „wzajemne asocjacje i apercepcje, zachodzące pomiędzy pojedynczymi przedstawieniami”⁸. Niezwykle ważna dla każdej jednostki oraz kształtowania się jej osobowości jest obecność innej jednostki i interakcja z nią⁹. Zdaniem Simmla, to interakcje człowieka w grupie, przesądzają o jego identyfikacji uzależnionej od formy uczestnictwa w jej życiu społecznym. Jednostka jest postrzegana na zewnątrz przez pryzmat jej grupowo wypracowanej tożsamości, która z kolei jest zapośredniczona przez uczestnictwo w grupie. Człowieka można zatem poznać jedynie w kontekście jego relacji z innymi, gdyż to oni użyczają mu tożsamości, która służy społecznej identyfikacji. Warto zaznaczyć, że nie jest to relacja symetryczna, gdyż jednostka jest poddana grupie. To grupa wytwarza i dostarcza sposobu jej definiowania wewnątrz niej jak i na zewnątrz. Od grupy zatem zależy wizerunek osoby.

Twórczość G. Simmla stała się inspiracją dla późniejszych symbolicznych interakcjonistów. Jego zainteresowania socjologią życia codziennego, lecz także badania poświęcone interakcji, w naturalny sposób umiejscowiły jego twórczość niedaleko szkoły chicagowskiej¹⁰. Jerzy Szacki zaznacza, że to Simmel zainspirował późniejszych interakcjonistów do zwrócenia większej uwagi na to, co wyrasta z codzienności¹¹. Z kolei Robert Prus umiejscawia Simmla oraz jednego z głównych przedstawicieli symbolicznego interakcjonizmu, Herberta Blumera, w grupie badaczy, których podejście nazywa „kolektywistycznym” (*collectivist approach*), podkreślając tym samym ich zainteresowanie różnorodnością w zakresie poszukiwania zasad życia społecznego, ukazywaniem działań taktycznych jednostek oraz posługiwaniem się kategorią procesu w opisie zjawisk¹². Reprezentowany przez Blumera kierunek symbolicznego interakcjonizmu nawiązuje do koncepcji George’a Meada przyjmującego, że: „Osobowość jako coś, co może być dla siebie obiektem, jest strukturą społeczną i powstaje w procesie doświadczenia społecznego”¹³. Kierunek ten koncentruje uwagę na procesach socjalizacji i kształtowania

⁷ J. Szacki (2003), *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa: 455.

⁸ S.J. Magala (1999), *Między giełdą a śmietnikiem. Eseje simmlowskie*, Gdańsk: 26-27.

⁹ K. Novikova (2013), *Społeczne teorie tożsamości: przegląd wybranych koncepcji*, „Journal of Modern Science”, 2(17): 381.

¹⁰ J.H. Turner (2004), *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa: 407.

¹¹ J. Szacki (2003), dz. cyt.: 846.

¹² R. Prus (1999), *Power Mystique. Power as Intersubjective Accomplishment*, New York: 68-71.

¹³ A. Jasińska-Kania (1991), dz. cyt.: 82.

osobowości w bezpośrednich interakcjach między ludźmi. Przedmiotem badań są tu przede wszystkim stosunki osobiste rozwijające się w małych grupach. Działania jednostek w grupie są zakorzenione w kontekście, w którym sama grupa jest osadzona. Z jednej strony nie istnieje determinizm w postaci arbitralnie przyjętego wzorca zachowań, zaś z drugiej strony „uzgadniają” zachowania w odniesieniu do innych uczestników, co także ogranicza zakres dowolności w prezentowaniu siebie na zewnątrz.

Kwestie te podejmuje także Anselm L. Strauss. Autor ten sugerując się w swoich rozważaniach twórczością m.in. G. Meada i H. Blumera porusza problem konstruowania przez człowieka tożsamości, którą tworzy on w oparciu o rezultaty swoich interakcji z innymi. Strauss korzystając także z inspiracji innego jeszcze przedstawiciela socjologii interakcji, Charlesa Cooleya, opisuje proces wzajemnego postrzegania się jednostek z perspektywy ich lustrzanych odbić, jakie ich zdaniem funkcjonują w oczach innych. „Każdy prezentuje się innym jak również sobie samemu i widzi się w lustrze ich sądów”¹⁴. Ludzie w swoich interakcjach liczą się z domniemanym wizerunkiem, jaki posiadają w oczach innych. Wnioski do jakich dochodzą mają wpływ na to, jak zamierzają i w rezultacie prezentują się swemu otoczeniu. Strauss wyraźnie podkreśla, że ludzie w swoich działaniach skoncentrowanych na budowaniu preferowanego przez nich wrażenia, jakie chcą wywrzeć na innych, posługują się przewidywaniem. „Maski, jakie teraz i później prezentuje jednostka światu i jego mieszkańcom są kształtowane przez jej antycypację ich sądów”¹⁵. Człowiek, w myśl poglądów Straussa, musi w swoim umyśle łączyć znaną mu przyczynę z najbardziej prawdopodobną jego zdaniem konsekwencją. Całość, jako proces antycypacji, służy osiągnięciu zamierzonego uprzednio celu. Z tego względu Strauss tożsamość ujmuje jako „serię powiązanych ze sobą transformacji”¹⁶. W uwarunkowaniach procesów tożsamościowych szczególne znaczenie mają kontakty, interakcje i więzi z innymi napotkanymi na różnych poziomach życia społecznego. Centralne miejsce w potwierdzaniu (i kształtowaniu) tożsamości zajmują znaczący inni (*significant others*), a więc osoby, z którymi jednostkę łączą szczególnie intensywne i nasycone emocjami więzi¹⁷. Strauss zauważa również, że w postrzeganiu siebie przez jednostkę istotną rolę odgrywa to, czy czuje się ona integralną częścią grupy, do której przynależy¹⁸.

¹⁴ A.L. Strauss (1969), *Mirrors and Masks. The Search for Identity*, San Francisco: 9.

¹⁵ Dz. cyt.: 9.

¹⁶ Dz. cyt.: 91.

¹⁷ P. Berger, T. Luckmann (1983), *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa: 231.

¹⁸ J. Niedbalski (2015), *The role of sport in the reconstruction process of the identity of a person with an acquired body dysfunction*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, XI(3): 26-45.

Metody badań

Materiał badawczy wykorzystany w niniejszym opracowaniu stanowią osobiste doświadczenia osób niepełnosprawnych uprawiających sport, które realizują swoją aktywność fizyczną poprzez uczestnictwo w różnych formach sportu powszechnego. Z nimi też przeprowadzone zostały wywiady swobodne mało ukierunkowane. Stosując triangulację danych, w badaniach wykorzystano także zapisy z obserwacji poczynionych podczas spotkań i imprez sportowych, treningów oraz konsultacji¹⁹.

Analiza i interpretacja materiału badawczego prowadzona jest zgodnie z zasadami metodologii teorii ugruntowanej²⁰. Dobór kolejnych przypadków miał charakter teoretyczny i opierał się na metodzie ciągłego porównywania, co oznacza, że kolejne przypadki dobierane były na podstawie bieżących ustaleń analitycznych, nie zaś określonych przed badaniem założeń²¹. Dobór przypadków trwał do momentu osiągnięcia teoretycznego nasycenia (*theoretical saturation*) wygenerowanych kategorii analitycznych²².

Motywy wyboru wskazanych metod jakościowych była potrzeba poznania „faktycznych” sposobów życia, działań jednostkowych, procesów tworzenia znaczeń, a zatem, pragnienie „poznawania rzeczywistości społecznej z punktu widzenia tworzących tę rzeczywistość podmiotów”²³.

Wyniki badań – proces rekonstrukcji tożsamości

Uczestnictwo w różnych formach aktywności fizycznej, w tym w sporcie, przyjmuje nierzadko postać działań zorganizowanych. Przeważnie działania te są realizowane w ramach klubów, stowarzyszeń, fundacji, itp. i w tym

¹⁹ Badania, które posłużyły do napisania niniejszego tekstu, stanowią część większego projektu dotyczącego sytuacji życiowej osób niepełnosprawnych podejmujących aktywności sportową.

²⁰ K. Charmaz (2006), *Constructing Grounded Theory. A Practical Guide Through Qualitative Analysis*, London, New Delhi; B. Glaser (1978), *Theoretical Sensitivity*, San Francisco; B. Glaser, A. Strauss (1967), *The discovery of grounded theory. Strategies for qualitative research*, Chicago; M. Gorzko (2008), *Procedury i emergencja. O metodologii klasycznych odmian teorii ugruntowanej*, Szczecin; K. Konecki (2000), *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa; A. Strauss, J. Corbin (1990), *Basics of Qualitative Research*, London, New Delhi.

²¹ B. Glaser (1978), dz. cyt.: 49-50; B. Glaser, A. Strauss (1967), dz. cyt.: 45; K. Konecki (2000), dz. cyt.: 70.

²² B. Glaser, S. Strauss (1967), dz. cyt.: 61

²³ A. Wyka (1993), *Badacz społeczny wobec doświadczenia*, Warszawa: 34.

zakresie mają charakter mniej lub bardziej zinstytucjonalizowany. Jednocześnie, poprzez kształtowanie określonych stosunków interpersonalnych pomiędzy ich członkami, miejsca te stanowią swoiste przestrzenie, w ramach których dokonuje się proces rekonstrukcji „ja” osoby niepełnosprawnej uprawiającej sport. Przemiany, które w tym zakresie zachodzą mają charakter procesualny, tworząc pewien ciąg zachodzących po sobie zdarzeń. Poniżej staram się zrekonstruować i przybliżyć jego kolejne fazy.

Proces ten rozpoczyna się jeszcze przed wejściem w środowisko osób niepełnosprawnych skupiających się wokół wspólnego działania, jakim jest aktywność sportowa. Aby jednak go zainicjować niezbędna jest decyzja danej osoby o chęci uprawiania aktywności fizycznej i jej uczestnictwie w ramach określonej zbiorowości, która działalność taką umożliwi (bądź przynajmniej znacznie ułatwi). Decyzja taka może być podyktowana różnymi względami. Niemniej jednak u jej podstaw leży samo zjawisko niepełnosprawności jednostki, które wyciska swoje piętno na wszystkich sferach jej życia. Owa koncentracja wokół problemu niepełnej sprawności, staje się *de facto* mniej lub bardziej uświadomioną podstawą uczestnictwa osób niepełnosprawnych w zorganizowanych formach aktywności fizycznej. Zgodnie zaś ze słowami Stanisława Ossowskiego, taka konsolidacja, która prowadzi do współdziałania poszczególnych osób jest podstawą wykształcenia się grupy i stanowi istotny element odróżniający ją od innych zbiorowości²⁴. Ilustracją jest poniższa wypowiedź jednego z respondentów:

(...) dla mnie, to, że tutaj jestem, to jest coś ważnego (...) mogę wyrwać się z domu, coś ze sobą zrobić i spotkać się z ludźmi, których już teraz znam i z którymi tworzymy jakiś kolektyw. To zresztą jest takie moje okno na świat (wywiad 9).

W kolejnej fazie następuje przemiana charakteru uczestnictwa jednostki w grupie. Odbywa się to poprzez stopniową internalizację wartości oraz zasad w niej panujących. Grupa zaczyna odgrywać w życiu jednostki coraz większą rolę, z czasem stając się źródłem wyrażanych przez nią opinii, sądów, a także ocen, co do własnej sytuacji życiowej. Dla wyjaśnienia tego mechanizmu zastosować można pojęcie grupy odniesienia, która jest swoistym układem porównawczym dostarczającym miar i kryteriów pozwalających określić swoją pozycję społeczną, co jest podstawą kształtowania się samooceny jednostki²⁵. Porównuje ona swoje położenie społeczne z położeniem innych, czego rezultatem jest identyfikowanie się z grupami o podobnym stopniu względnego uprzywilejowania lub upośledzenia oraz przyjmowanie postaw i wzorów

²⁴ S. Ossowski (1983), *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa: 156.

²⁵ M. Ziółkowski (1981), *Znaczenie, interakcja, rozumienie*, Warszawa: 77.

zachowań tych grup. W przypadku osób niepełnosprawnych wspólnie uprawiających sport jest to stopniowe odchodzenie od stereotypowego postrzegania swojej sytuacji, w znacznej mierze zdominowanej przez dysfunkcję organizmu, w kierunku podkreślania własnej niezależności, autonomii i podmiotowości, czego najlepszym przykładem jest fragment wypowiedzi jednego z moich rozmówców, który zamieszczam poniżej.

Nim tutaj przyszedłem i zanim poznałem tych naprawdę świetnych ludzi, byłem całkowicie przekonany o swojej beznadziejności i niemocy. Byłem nie tylko sparaliżowany fizycznie, ale też psychicznie i emocjonalnie. Po prostu dałem się ponieść temu co potocznie sądzi się o osobach niepełnosprawnych i wierzyłem, że nie ma dla mnie ratunku, że moje życie się już praktycznie zakończyło i teraz pozostaje wegetacja. Ale poznani tutaj ludzie pozwolili mi się otrząsnąć z tego koszmaru, a dzięki temu, że pokazali mi jak ja mogę być sprawny, kiedy tylko zadbam o siebie i przede wszystkim uwierzę, że po prostu „mogę” coś ze sobą zrobić, to z letargu przeszedłem do działania. Teraz jestem aktywny, regularnie ćwiczę i mam się świetnie (uśmiech – przyp. JN) (wywiad 24).

Wraz ze zmianami jakie zachodzą w sposobie percypowania otaczającej rzeczywistości i na jej tle własnej osoby, mamy do czynienia z procesem stopniowego przyjmowania roli (*role-taking*) członka grupy, opisanym przez George'a Meada, a rozwiniętym następnie w koncepcji *role-making*. Autor ten podkreślał, że role nie są przyjmowane w gotowej formie, a tworzone i modyfikowane w trakcie interakcji, w procesie odczytywania oczekiwań innych w stosunku do aktora społecznego i jego dostosowywania się lub nie do tych oczekiwań. Na tym etapie mogą pojawić się tak zwani kontrolerzy roli, czyli osoby, których zadaniem jest pomoc nowemu członkowi grupy w poznaniu, zrozumieniu i prawidłowym wykonywaniu roli. Mogą to być jednostki wyznaczone do tego zadania w sposób formalny, na przykład wolontariusze (często osoby pełnosprawne), albo osoby, które chcą pomóc z własnej woli lub też zostały wcześniej poproszone o poradę czy wsparcie (wtedy zazwyczaj są to osoby niepełnosprawne). Kontrolerzy roli starają się poprzez swoje uwagi ukształtować nowego członka grupy, podsunąć mu instrukcje do wypełniania roli, dostosowując sposoby jej pełnienia do wymogów organizacyjnych²⁶. Osoby te pełnią rolę swoistych przewodników, a niekiedy nauczycieli i mentorów. Mogą również stać się strażnikami czy też opiekunami biografii jednostki, a więc silnie wpływać na jej tożsamość, a także przebieg dalszych losów życiowych. Do opisanego relacji łączących osobę niepełnosprawną uprawiającą sport a tą, która stanowi dla niej swoisty drogowskaz ukierunkowujący ją na

²⁶ Ł. Marciniak (2008), *Symboliczno-interakcjonistyczna analiza procesu stawania się nauczycielem akademickim*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, IV(2): 63.

pożądane działanie, można zastosować pojęcie trenowania (*coaching*) wprowadzone przez Straussa²⁷. Główne cechy relacji trenowania wypływają z tego, że uczeń, przechodząc kolejne etapy, potrzebuje przewodnictwa. Nie chodzi tu tylko o konwencjonalny sens nauczania umiejętności, ale również o to, że w czasie tego poruszania się przez „trenowanego” w przestrzeni społecznej, zachodzą w nim bardzo istotne procesy na poziomie autoidentyfikacji.

Tak jak już mówiłem, ci ludzie mnie zmienili, obcowanie z nimi było jak przejście metamorfozy (...). Właściwie każdy z nich coś mi dał, jakoś mnie pozytywnie nakręcił, ale chyba Tomek (imię zmienione – przyp. JN) dał mi najwięcej. On jakoś tak się mną zaopiekował, przejął się, że jestem taki wycofany i chyba pierwszy tak szczerze i otwarcie wyciągnął do mnie rękę. I to był ten moment, który pamiętam najlepiej, od którego tak naprawdę wiele zaczęło się zmieniać. Dlatego gdybym miał o kimś powiedzieć, że jest mi szczególnie bliski, to właśnie Tomek (wywiad 24).

Podczas interakcji aktorzy społeczni dążą do uprawomocnienia swojej roli i potwierdzenia roli odgrywanej przez innych. Jeśli się to uda, rola jest podstawą dalszych interakcji między jednostkami. W ten sposób zachowywana jest także swoista równowaga w grupie, ale także jest to proces ważny z punktu widzenia legitymizacji nowych osób przez innych członków grupy. Oznacza to, że dana osoba zyskuje poczucie, ale też przeświadczenie o tym, że aktywność, w tym przypadku sportowa, podejmowana w grupie, stanowi część jej społecznej identyfikacji, rozpoznawaną także przez osoby z zewnątrz, a więc spoza samej grupy²⁸. To wpływa na postrzeganie siebie jako członka grupy. W efekcie dochodzi do wytworzenia się więzi społecznej, dzięki której dana osoba jest w stanie funkcjonować i wchodzić w trwałe interakcje z innymi.

To są bliskie mi osoby. Właściwie traktuję je jak rodzinę. Zresztą tutaj takie stosunki panują, że czuje się tą rodzinną, bliską atmosferę. Wszyscy są zaangażowani, ale też mają takie poczucie odpowiedzialności za siebie i w jakimś sensie za innych też. Po prostu tutaj jest mi dobrze i chyba nie jestem w tym przeświadczeniu odosobniony (wywiad 15).

Grupa, w której wytworzyła się więź między jej członkami, stanowi środowisko wsparcia, ale także pole wymiany i dzielenia się z innymi problemami dnia codziennego. Sprawy, które mogą być podejmowane w ramach grupy, zazwyczaj wykraczają daleko poza sferę sportu, odnosząc się chociażby do aspektów

²⁷ A. Strauss (1996), dz. cyt.: 94.

²⁸ J. Niedbalski (2014), *Psychospołeczna rehabilitacja osób z niepełnosprawnością fizyczną uprawiających sport – perspektywa socjologii interakcji*. W: W. Otrębski, G. Wiącek [red.], *Przepis na rehabilitację. Metodologie oraz metody w badaniach i transdyscyplinarnej praktyce rehabilitacyjnej*, Lublin: 271-280.

higieny osobistej czy załatwiania spraw z różnymi instytucjami itp. Członkowie grupy zdobywają zatem wiedzę praktyczną, która pomaga im w rozwiązywaniu bieżących problemów, dotyczących życia na co dzień. Grupa taka pomaga również odizolować się na chwilę od spraw przyziemnych i skoncentrować na zupełnie innej aktywności. W efekcie dana osoba zyskuje przestrzeń odreagowania negatywnych emocji. Takie pozytywne wzmocnienie, powstające dzięki budowaniu więzi grupowych, a także możliwości pokazania otoczeniu, że jest się funkcjonalną jednostką, stanowi, z jednej strony, ważne źródło do realizacji swoich planów życiowych, z drugiej zaś sprzyja jej samoakceptacji. Jednostka w ramach grupy uzgadnia plany działania i permanentnie reinterpretuje rzeczywistość w interakcji z jej członkami²⁹.

Po wypadku byłem w dołku. Właściwie świat mi się zawalił. Myślałem, że lepiej było mi zginąć, niż zostać kaleką. To był ciężki czas, więc jak przyszła Maria (imię zmienione – JN), i powiedziała, że ja mogę jeszcze to czy tamto i że tacy jak ja to nawet grają, to myślałem, że jej odbiło. Ale mimo wszystko chciałem wyjść, bo nie mogłem już dłużej tak w zamknięciu siedzieć. Dałem się namówić. (...) Teraz wiem, że to było najlepsze w całej tej sytuacji, co mogłem zrobić. To pozwoliło mi spojrzeć inaczej na moje życie, wyzwolić się z czarnych myśli i nabrać przekonania, że mogę w miarę normalnie żyć, pracować i dalej funkcjonować wśród ludzi (wywiad 7).

Intensyfikacja powtarzających się interakcji z tymi samymi aktorami społecznymi, w takiej samej sytuacji skutkuje zrekonstruowaniem definicji „ja” zarówno własnej jak i partnera, która nie ogranicza się jedynie do tej konkretnej sytuacji. Proces nabywania przez aktora społecznego tożsamości odbywa się bowiem w trakcie interakcji, w której antycypowane wizje siebie, podmiotu są potwierdzane lub modyfikowane i tym samym interwenują w kolejne działania podejmowane przez uczestników interakcji³⁰. Na tej podstawie tworzy się wyobrażenie dotyczące zarówno samej jednostki jak i jej partnerów, które staje się istotne w różnych, także poza grupowych kontekstach życia jednostki. W ten sposób, dzięki interakcjom w grupie, a jednocześnie prowadzonym z samym sobą autonarracjom dana osoba uzyskuje „klucz” do interpretacji własnego miejsca w świecie³¹.

²⁹ Dz. cyt.: 271-280.

³⁰ Z. Bokszański (1989), *Tożsamość, interakcja, grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Łódź.

³¹ J. Niedbalski (2014), dz. cyt.: 271-280.

Wnioski

Na podstawie przeprowadzonych badań można wysunąć kilka istotnych wniosków. Przede wszystkim, uprawianie sportu może wpływać na sposób postrzegania siebie i swojej sytuacji życiowej, prowadząc do stopniowego odzyskania poczucia własnej wartości i przywrócenia wiary we własne siły. Aktywność sportowa stanowi zatem podłoże do przemian społecznych i mentalnych osoby niepełnosprawnej. Ponadto, poprzez sport jednostka zdobywa źródło wsparcia, ale też świadomość tego, że są osoby, które mogą podzielać jej perspektywę poznawczą. W ten sposób, na bazie uczestnictwa w działaniach grupy, osoba niepełnosprawna dokonuje rekonstrukcji koncepcji własnej roli. Tworzenie roli, a przede wszystkim jej prezentowanie wiąże się z „przełamaniem się”, pokonywaniem kolejnych barier w kontaktach z innymi i w relacjach z samym sobą. Innymi słowy, sport sprzyja pozytywnemu myśleniu o sobie i własnych możliwościach, co w konsekwencji powoduje, że osoby niepełnosprawne swoją „życiową witalność” przekładają na inne sfery życia. Sport może być także swoistym pomostem pomiędzy aktywnością fizyczną, a innymi rodzajami działań osoby niepełnosprawnej. Szczególnie istotne jest z tej perspektywy to, na co zwracają uwagę same osoby niepełnosprawne, a więc przywrócenie wiary we własne możliwości, prowadzące do rekonstrukcji życiowych celów i priorytetów. Niejednokrotnie oznacza to większą otwartość takiej osoby, co z kolei sprzyja progresowi życiowemu zarówno w sferze prywatnej jak i publicznej. Sport prowadzi zatem do formowania się tożsamości, która opiera się na mechanizmach rozpoznawania, definiowania i interpretowania siebie oraz innych w sytuacji określonych oddziaływań³². Spojrzenie z perspektywy socjologii interakcjonistycznej pozwala zatem na określenie wagi uprawiania sportu przez osoby niepełnosprawne, który nabiera szczególnego znaczenia w życiu jednostki, stając się źródłem jej postaw, zachowań i działań w różnych kontekstach codziennej egzystencji³³.

³² A. Piotrowski (1998), *Ład interakcji. Studia z socjologii interpretatywnej*, Łódź.

³³ J. Niedbalski (2015), dz. cyt.: 26-45.